

# Dość dyskryminowania pracowników!

Konwent przewodniczących zarządów regionów i sekretariatów branżowych NSZZ „Solidarność” przekształcił się 11 stycznia 2019 r. w sztab protestacyjno-strajkowy.

W najbliższym czasie poinformuje o swoich działaniach, których celem jest realizacja postulatów zawartych w Stanowisku Komisji Krajowej nr 13/18 z 11 grudnia 2018 r. ws. sytuacji społeczno-gospodarczej oraz stanu dialogu w Polsce. Oto jego treść:

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” z niepokojem obserwuje pogarszającą się sytuację społeczną oraz narastające napięcia społeczne.

Powiększające się dysproporcje w wynagrodzeniach zatrudnionych w sferze finansów publicznych wręcz wskazują na dyskryminowanie całych grup zatrudnionych w tej sferze. Kolejny raz mamy do czynienia z przekazywaniem środków budżetowych na wzrost wynagrodzeń tylko nielicznym grupom zatrudnionych urzędników czy też funkcjonariuszy. Odbywa się to niestety kosztem pozostałych. Pomijanie we wzroście wynagrodzeń grup najmniej zarabiających czy też nierównomierny wzrost płac tworzy dysproporcje w przeciętnych wynagrodzeniach miesięcznych w poszczególnych działach.

Dodatkowo, niepewność co do przyszłych cen energii elektrycznej, tak dla odbiorców indywidualnych jak i przemysłowych, oraz niejasne zapowiedzi wprowadzenia rekompensat wzrostu cen dla odbiorców indywidualnych pogłębiają frustrację.

Koniecznym staje się wzrost kwot progów dochodowych uprawniających do wypłaty świadczeń z pomocy społecznej, ich wysokości oraz wzrost kwot

kryteriów dochodowych uprawniających do wsparcia dochodowego rodzin oraz wysokości świadczeń i zasiłków rodzinnych.

Kolejny już rok rząd Prawa i Sprawiedliwości uchyla się od realizacji obietnic złożonych w kampanii wyborczej 2015 roku w zakresie wysokości kwoty wolnej od podatku dochodowego, waloryzacji wysokości zryczałtowanych kosztów uzyskania przychodu osób fizycznych, waloryzacji kwot progów podatkowych, wycofania antypracowniczych zmian w kodeksie pracy, szczególnie dot. czasu pracy i okresu rozliczeniowego, pełnego odmrożenia kwot odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych, uchylecia wygaszania emerytur pomostowych, przyjęcia ustawy o Służbie Ochrony Kolei oraz wprowadzenia pluralizmu związkowego w Policji.

Następuje osłabienie dialogu społecznego poprzez pomijanie związków zawodowych w procesie konsultacji ważnych dla pracowników i obywateli projektów rządowych, nagminne łamanie ustawowych terminów przez organy państwa w zakresie oczekiwania na opinię partnerów społecznych oraz brak zagwarantowanej w przepisach reakcji strony rządowej na zgłaszane uwagi w procesie legislacyjnym.

Postulaty kierowane przez NSZZ „Solidarność” do rządu, niestety nie znajdują właściwego rozpatrzenia, a na kierowane wystąpienia nie ma w większości żadnej odpowiedzi.

Nie do zaakceptowania dla NSZZ „Solidarność” jest dyskryminowanie członków związków zawodowych w stosunku do członków organizacji pracodawców. Członkowie związków zawodowych płacąc składki członkowskie na rzecz

swoich organizacji obciążani są podatkiem dochodowym od osób fizycznych, natomiast członkowie organizacji pracodawców nie dość, że nie płacą składek osobiście, to zaliczają je w koszty działalności, co zwalnia ich z podatku dochodowego od osób prawnych. Narusza to w sposób rażący art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W związku z powyższym oraz wobec zagrożeń stojących przed gospodarką, Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” **WZYWA RZĄD** do podjęcia rzeczowego i skutecznego dialogu z reprezentatywną stroną społeczną, przede wszystkim w zakresie:

- Wzrostu wynagrodzeń, zatrudnionych w sferze finansów publicznych, proporcjonalnie do wzrostu wynagrodzeń funkcjonariuszy policji, straży pożarnej, więziennictwa, krajowej administracji skarbowej, celników, pielęgniarek i położnych oraz lekarzy rezydentów, przewidzianych na 2019 rok dla pozostałych zatrudnionych w jednostkach finansów publicznych.
- Pełnego odmrożenia kwot odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych.
- Zaniechania, komplikujących system, niekończących się zmian w ustawach podatkowych, przyjmowanych bez konsultacji społecznych.
- Urealnienia kwoty wolnej od podatku tak, aby służyła ona osobom najuboższym ekonomicznie chroniąc je przed zagrożeniem ubóstwem.
- Waloryzacji progów podatkowych oraz wysokości zryczałtowanych kosztów uzyskania przychodu osób fizycznych.

- Uchylecia wygaszania emerytur pomostowych.
- Modernizacji systemu ubezpieczeń społecznych tak, aby pracownicy o długoletnich okresach składkowych nabywali uprawnienia emerytalne bez względu na wiek życia oraz objęcia wszystkich wykonujących i świadczących pracę bez względu na formę umowy, w oparciu o którą ją wykonują, w tym prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, proporcjonalnymi składkami emerytalno-rentowymi od osiągniętych dochodów z każdego tytułu ubezpieczenia, z zachowaniem zasady 30 krotności.
- Przyjęcia ustawy o Służbie Ochrony Kolei.
- Wprowadzenia zasady pluralizmu związkowego w służbach tam, gdzie prawo dopuszcza przynależność związkową.
- Zwolnienia z podatku dochodowego od osób fizycznych, składek członkowskich wnoszonych do związków zawodowych.
- Przewidywanego wzrostu cen energii elektrycznej dla odbiorców przemysłowych i indywidualnych, systemu rekompensat dla odbiorców indywidualnych oraz mechanizmów ochrony rodzin przed skutkami ogólnego wzrostem cen towarów i usług, a co za tym idzie, zwiększonymi wydatkami gospodarstw domowych.

Nieprzystąpienie Rządu do rzeczowego i konstruktywnego dialogu w wskazanych obszarach zmusi NSZZ „Solidarność” do podjęcia działań protestacyjnych.

## Roman Jakim, przewodniczący ZR:

- Zanim zapadła decyzja o przygotowaniu do akcji protestacyjnej odbyła się bardzo długa i merytoryczna dyskusja z udziałem minister Rafalskiej, ministra Szwecha, parlamentarzystów Janusza Śniadka, Jana Mosińskiego. Szefowie regionów i sekretariatów branżowych przedstawiali problemy z jakimi borykają się w swojej pracy. Podsumowując to spotkanie, nikt nie kwestionował tego, że ta ekipa rządząca zrobiła wiele dobrego dla pracowników w Polsce, natomiast w tym ostatnim okresie, i tu nie wiemy dlaczego, „Solidarność” ma prawo czuć się pomijana, dyskryminowana, wręcz oszukiwana. A skąd się to bierze? My, jako związek reprezentujemy wszystkie grupy pracowników, od pracowników administracji po pracowników w zakładach produkcyjnych, poprzez pracowników oświaty, służby zdrowia, czyli wszystkie grupy zawodowe zrzeszone w NSZZ „Solidarność”. Uważaliśmy, że negocjacje należy prowadzić na pozio-

mie rady dialogu społecznego i doprowadzić do wypracowania wspólnego stanowiska, dotyczącego wzrostu wynagrodzeń, które będzie satysfakcjonowało i obejmowało wszystkie grupy zawodowe. Tymczasem ten ostatni okres pokazał wyraźnie, że możemy chcieć dyskutować, czy nawet podejmować tę dyskusję, natomiast indywidualnie poszczególne grupy zawodowe np. służby mundurowe wychodząc na ulice i biorąc chorobowe dostają 10-15% podwyżki. Taka sytuacja jest przez nas nie do zaakceptowania. Trudno godzić się na to, kiedy np. cała służba zdrowia jest słabo wynagradzana, natomiast pielęgniarce, dostają ekstra już po raz kolejny podwyżki. Stąd ta dezaprobata. Jeszcze raz podkreślam, nie jest to oburzenie na rząd, że czegoś dobrego nie zrobił, bo wiele dobrego zostało zrobione, to jest oburzenie na niewłaściwy sposób prowadzenia dialogu ze stroną społeczną i niewłaściwe traktowanie NSZZ „Solidarność”, dlatego przeciwko temu protestujemy. Jest jeszcze

czas na to, żeby usiąść i wypracować jakąś mapę, która na końcu doprowadzi do tego, że będziemy traktowani jak na to zasługujemy, czyli zgodnie z zapisami ustaw o związkach zawodowych i o radzie dialogu społecznego. Jeżeli rzeczywiście nie osiągniemy tego kompromisu to może i my wyjdziemy na ulice. W naszej ocenie to był błąd ekipy rządzącej, że dała się sprowadzić do negocjacji z poszczególnymi grupami zawodowymi. Uważamy, że to jest złe i na przyszłość jest najgorszym scenariuszem jaki może się pojawić, kiedy każda grupa zawodowa osobno będzie występować i wyszarpywać pieniądze tylko dla sie-



bie. My uważamy, że po to została stworzona Rada Dialogu Społecznego, po to jest ta płaszczyzna negocjacyjna, żeby tam uzgadniać wzrost wynagrodzeń dla wszystkich pracowników, jeszcze raz powtarzam, dla wszystkich pracowników, których reprezentuje NSZZ „Solidarność”, bo od tego jesteśmy.